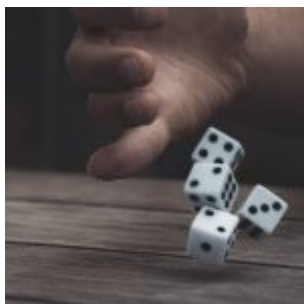


Powtarzaj za mną: „Testy PCR nie działają!”



Pandemia jest tak realna jak test, a test to rzut kostką.

Testy PCR nie działają w diagnozowaniu aktywnej infekcji COVID-19.

Wszyscy powtarzamy, że nie, ale wydaje się, że nie jesteśmy w stanie pojąć, co to znaczy, ponieważ chociaż wiemy, że [testy PCR nie działają w diagnozowaniu infekcji](#), nadal akceptujemy wszystkie statystyki, które są tworzone w wyniku zakładania, że testy PCR diagnozują infekcję.

Mówimy – „*o wow, przypadki COVIDa rosną pomimo blokad*” . Lub „*ogromny wzrost liczby osób, które zapadają na COVID w TYM domu opieki pomimo środków ostrożności*” . Lub „*patrz, 'szczepionka' nie działa, ponieważ ludzie, którzy ją dostają, nadal łapią COVIDa*” .

Nie, źle. Nie są to liczby przypadków „COVIDa”, są to liczby z pozytywnym wynikiem testu. To nie jest wzrost liczby osób, które „zarażają się COVIDem” w domu opieki, to wzrost liczby osób, które uzyskały wynik pozytywny. Ludzie, którzy poddają się szczepieniu (przyjmują preparat mRNA), nie „nadal łapią wirusa”, tylko *nadal mają pozytywny wynik testu.*

A powód, dla którego te „anomalie” się zdarzają, powód, dla którego ludzie zaszczepieni mogą nadal mieć pozytywny wynik

testu, itd. itd., jest tym samym powodem, dla [którego papaja może mieć pozytywny wynik](#) – **ponieważ testy PCR nie działają.**

Wiemy o tym, ale ciągle o tym zapominamy. Więc powiedzmy to jeszcze raz.

Testy PCR nie działają.

Testy PCR – *Nie – Działają !!!*

Wszyscy znamy niebezpieczeństwo wyników fałszywych (fałszywie pozytywnych) w przypadku uruchomienia zbyt wielu cykli. [Przyznaje to nawet Fauci.](#)

Jeśli przeprowadzasz testy w 30 cyklach lub więcej, wyniki najprawdopodobniej będą śmieciowe, a wszelkie pozytywne nic nieznaczące. I, co niewiarygodne, większość laboratoriów wykonujących te testy właśnie to robi – uruchamia cykle 30 lub więcej, nawet do 45.

Ale ten dobrze znany i ważny fakt kryje jeszcze ważniejszy fakt, że nawet jeśli testy są wykonane prawidłowo, *nadal nie działają* – w tym sensie, że [nie są zaprojektowane do robienia tego, do czego są używane.](#)

Nie diagnozują infekcji ani nie wykrywają aktywnej infekcji. W większości nie są one nawet specyficzne dla SARS-COV-2. Po prostu sprawdzają, czy masz w ciele jakieś przypadkowe fragmenty RNA, które ktoś zidentyfikował jako podobne do niektórych typów przypuszczalnego wirusowego RNA.

Nawet jeśli test naprawdę wykryje w tobie te rzeczy i nie tylko wypluwa bzdury z powodu zbyt wysokiego progu cyklu, dosłownie nic nie wskazuje na to, że te śmieci mają coś wspólnego z katarem, bólem gardła, zapaleniem płuc lub śmiercią. To *może* coś wskazuje, ale o wiele bardziej prawdopodobne, że nie.

Nie zostały nawet zaprojektowane przy użyciu prawdziwego wirusowego RNA z (rzekomego) wirusa SARS-

CoV-2. Użyli „[syntetycznego RNA](#)” lub „wymyślonych źródeł”, ponieważ nie było dostępnych izolowanych próbek SARS-CoV-2.

CDC twierdzi, że 59 różnych testów PCR dostępnych na rynku nie może mieć porównania ich wydajności... ponieważ do ich produkcji używano różnych „wymyślonych próbek”.

Tak więc, jeśli chodzi o diagnozę lub epidemiologię, informacje, które otrzymujemy, są niewiele lepsze, niż gdybyśmy wzięli sześciocienną kostkę, oznaczyli jedną stronę jako „pozytywną”, a pięć „negatywną” i zaczęlibyśmy nią rzucać.

Patrząc w ten sposób, tajemnica poszczepiennych „przełomowych infekcji” lub „powtarzających się infekcji” lub „skoków podczas blokad” itp. nie jest tak tajemnicza? Okazuje się, że na wszystkie istnieje jedna prosta odpowiedź.

Dlaczego tego samego dnia można wykonać test pozytywny, a następnie negatywny i ponownie pozytywny?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego pojawiają się „przełomowe przypadki”?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego „skoki” czasami zdarzają się podczas blokad?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego możesz łapać COVIDa [więcej niż jeden raz](#)?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego możesz mieć COVIDa [bez objawów](#)?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego COVID tylko „zabija” ludzi, którzy [już umierają na coś innego](#)?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego [po zaszczepieniu](#) (przyjęciu preparatu mRNA) można uzyskać pozytywny wynik testu?

Ponieważ testy nie działają.

Dlaczego [kawałek owocu może](#) mieć COVIDa?

*Ponieważ testy **NIE DZIAŁAJĄ**.*

Dlaczego śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny nie wykazuje żadnych oznak prawdziwej pandemii?

*Bo nie ma takowej, bo zabójczy błąd to iluzja stworzona przez testy – **które nie działają**.*

Pochłoń ten fakt. Zinternalizuj to. Przestań mówić o „przypadkach”, przestań kupować podstawowe kłamstwo, które sprzedaje wszystkie inne kłamstwa.

Pandemia jest tak realna jak testy. A testy nie działają.

Władze nawet w zasadzie [to przyznały](#). I tak w koło Macieju.

Dlaczego WHO zaczęła ostrzegać przed fałszywie dodatnimi i wysokimi wartościami CT po „zatwierdzeniu” szczepionek?

Ponieważ wiedzą, że testy nie działają.

Dlaczego CDC testuje osoby zaszczepione przy niższych wartościach CT niż osoby nieszczepione?

Ponieważ wiedzą, że testy nie działają.

Dlaczego zaszczepionym osobom mówi się, aby [„pomiąć rutynowe badania”](#)?

Ponieważ wiedzą, że testy nie działają.

Dlaczego powiedziano NHS, aby zignorowała „spontaniczne

przypadki”?

Ponieważ wiedzą, że testy nie działają.

Czy już to rozumiesz?

Możesz zginąć w wypadku samochodowym, spaść ze schodów, zachorować na bakteryjne zapalenie płuc, mieć zakrzepicę tętnic wieńcowych, umrzeć ze starości lub [strzelić sobie w głowę](#) – a test PCR może spowodować „śmierć na COVID”.

Możesz zostać zaszczepiony co drugi wtorek lub rozwinąć „naturalną odporność” milion razy... ale ta naukowo bezsensowna metoda PCR może nadal zamienić cię w przypadek za każdym razem, gdy zadecyduje szansa (lub zatwierdzony próg cyklu).

Dlatego nikt nigdy nie będzie niezawodnie „posiadał odporności”, a ta pandemia może trwać wiecznie.

Pandemia nigdy się nie skończy, ponieważ tak naprawdę nigdy się nie zaczęła.

To oszustwo, gra w trzy kubki z fałszywymi statystykami, zaprojektowana tak, abyś był zamknięty, przestraszony i odizolowany, podczas gdy szalony nowy kult wprowadza swoje cele do gry.

Ten program jest jasno określony i obowiązuje od pierwszego dnia, a rozmawialiśmy o nim przez ostatnie 16 miesięcy. Wiąże się to z największym transferem bogactwa i władzy, jaki kiedykolwiek przewidziano, masowym niszczeniem małych firm, posiadaniem domu, autonomią osobistą.

Obejmuje apartheid i demonizację każdego, kto kwestionuje panującą narrację – zwłaszcza tych, którzy odrzucają eksperymentalną „szczepionkę”.

Nie można zaprzeczyć, że pandemia została wynaleziona po części w celu sprzedaży różnych potencjalnie toksycznych nieszczepionek. Zysk jest częścią motywu. Nigdy nie lekceważ

chęci rządzącej psycho-archii do szybkiego zarobienia pieniędzy.

Ale czy to naprawdę wszystko? Każda rozsądna osoba musi zapytać, dlaczego wpychają ludziom te eksperymentalne wywary chemiczne jak ewangeliczny kaznodzieja sprzedający zbawienie. Czy ci szaleńcy naprawdę chcą globalnej depopulacji, jak sugerują niektórzy?

Nie wiem Szczerze mówiąc, w 2019 roku nawet biorąc pod uwagę, że PTB może mieć taki program, wydawało się to historyczne. Ale po 16 miesiącach „Nowej Szaleńczości” nie wydaje się, by było to coś, co można bezwarunkowo wykluczyć.

Dlaczego producenci preparatów zwanych szczepionkami uzyskali pozwolenie na sprzedaż tych protokołów bez wcześniejszych testów?

Dlaczego te wywary są nadal sprzedawane pomimo bezprecedensowej liczby doniesień o niepożądanych reakcjach?

Co dokładnie tak szeroko omawiane białka kolczaste zrobią swoim gospodarzom?

Depopulacja czy po prostu cyniczne wykorzystanie okazji do zmiany tych przeklętych „szczepionek” z mRNA, które nigdy wcześniej nie zostały zatwierdzone do użytku przez ludzi (ponieważ próby na zwierzętach [okazały się katastrofą](#))?

Kto to teraz wie w tym nowym Matrixie szaleństwa.

Wszystko, co wiemy na pewno, to że „pandemia” to kłamstwo wykorzystywane do promowania interesów najbardziej brutalnego, szalonego, fanatycznego, negującego rzeczywistość sektora uber-bogatyh – a twoje bezpieczeństwo NIE jest ich priorytetem.

Aha, i – na wypadek, gdyby znowu Ci umknęło – *testy nie działają.*

Dokument FDA przyznaje, że test PCR na COVID został opracowany bez izolowanych próbek do kalibracji testu, skutecznie przyznając, że testuje coś innego



[Dokument](#) wydany właśnie przez amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków (FDA) otwarcie przyznaje, że niesławny test PCR na COVID-19 został opracowany nie na rzeczywistych próbkach wirusa, ale raczej na tym, co wydaje się być materiałem genetycznym zwykłego wirusa przeziębienia.

Ponieważ Grypa Fauciego w żadnej z jej „wariantów” nie została jeszcze właściwie wyizolowana, FDA zamiast tego użyła zwykłych wirusów przeziębienia/grypy do wykonania testów PCR – co oznacza, że każdy, kto otrzymuje wynik „pozytywny” w rzeczywistości ma pozytywny wynik na obecność grypy sezonowej.

To oczywiście wyjaśniałoby, dlaczego grypa prawie zniknęła w 2020 roku, ponieważ każdemu, kto zachorował, przypisywano diagnozę „COVID”. Wielu mówiło to od początku i nazywano ich „teoretykami spiskowymi”, ale teraz FDA przyznaje się do prawdy, że cała ta sprawa była przez cały czas oszustwem.

W dokumencie FDA wyraźnie stwierdza się, że zwykły materiał genetyczny grypy sezonowej został użyty jako marker testowy w zestawach testowych PCR, ponieważ władze wiedziały, że wiele osób przejdzie go „pozytywnie”, co pozwoliło im wykorzystać te wyniki do stworzenia COVIDowej narracji.

To trochę długa lektura, ale sprawdź sam i zobacz, że to oszustwo. Nie istnieje żaden legalny test, który dokładnie identyfikuje obecność Grypy Fauciego, a to jest właśnie ewidentny dowód. Z dokumentu:

Ponieważ w czasie opracowywania testu i prowadzenia tego badania nie były dostępne żadne ilościowe izolaty wirusa 2019-nCoV do użycia przez CDC, testy zaprojektowane do wykrywania RNA 2019-nCoV zostały przetestowane z użyciem scharakteryzowanych zasobów pełnej długości RNA transkrybowanych in vitro (Gen N; numer dostępu GenBank: MN908947.2) o znanym mianie (kopie RNA/ μ l) dodany do rozcieńczalnika składającego się z zawiesiny ludzkich komórek A549 i pożywki do transportu wirusów (VTM) w celu naśladowania próbki klinicznej.

Innym objawieniem w dokumencie jest przyznanie przez FDA, że wyniki testów są „łączone” w celu uzyskania niedokładnych liczb. FDA dosłownie produkuje dane w ramach narracji *plandemicznej* i wszystko to ujawniono w dokumencie.

Fałszywe testy PCR są wykorzystywane w celu przepchnięcia ludobójstwa po szczepionkach

Wszystko to dowodzi, że narracja *plandemiczna*, tak jak była rozpowszechniana przez ostatnie półtora roku, jest zmyślona i fałszywa. To, co ludzie naprawdę otrzymują jako wyniki „pozytywne”, pozostaje nieznane lub jest po prostu zwykłą

grypą, ponieważ testy są z natury fałszywe.

Jeśli więcej osób przyjrzy się bliżej faktom, być może moglibyśmy położyć kres rządowemu [programowi ludobójstwa związanego ze szczepionkami](#), którego celem jest przymusowe zaszczepienie *wszystkich* wbrew ich woli pod przykrywką „nagłego zagrożenia” zdrowia publicznego.

Chociaż nie jesteśmy jeszcze na tym etapie, reżim posuwa się pełną parą naprzód z planami pozbawienia ludzi pracy, edukacji, a nawet jedzenia, jeśli odmówią przyjęcia szczepionki „ratującej życie”.

Jako społeczeństwo znajdujemy się na rozdrożu, gdzie nadszedł czas, aby zdecydować, czy pozwolimy na przetrwanie tego rodzaju faszyzmu medycznego, czy w końcu po *prostu* odmówimy rządowej tyranii.

Zwłaszcza w odniesieniu do dzieci, to, co rząd wymusza, używając tych oszukańczych testów PCR jako wsparcia, jest niczym innym jak ludobójstwem. I jeśli tego nie zatrzymamy, w końcu wpłynie to na nas wszystkich.

„Jeśli szczepionka działa, to zaszczepieni powinni być chronieni przed resztą z nas” – słusznie zauważył jeden z naszych komentatorów. „Jeśli zaszczepieni nadal zarażają się wirusem lub jakimkolwiek wariantem, to szczepionka nie działa, więc dlaczego nalegają, abym ją wziął?”

„Jeśli mówią, że łapią warianty od nas nieszczepionych, jaki mają dowód na poparcie tego? Jak mogą powiedzieć na pewno, że nie złapali go od innej zaszczepionej osoby? Nie mogą. Skoro zaszczepieni mogą się nim zarazić, muszą również być w stanie go rozprzestrzeniać”.

Źródła:

[FDA.gov](#)

[NaturalNews.com](#)

Produkując (nową normalną) „rzeczywistość”



Ostatecznym celem każdego systemu totalitarnego jest ustanowienie pełnej kontroli nad społeczeństwem i każdą w nim jednostką, aby osiągnąć ideologiczną jednolitość i wyeliminować wszelkie odchylenia od niej.

Oczywiście tego celu nigdy nie da się osiągnąć, ale jest to *racja bytu* wszystkich systemów totalitarnych, bez względu na to, jakie przyjmą formy i ideologie, za którymi się opowiadają.

Możesz ubrać totalitaryzm w zaprojektowane przez Hugo Bossa nazistowskie mundury, garnitury Mao lub medyczne maski na twarz, ale jego podstawowe pragnienie pozostaje takie samo: przerobić świat w jego paranoicznym obrazie... zastąpić rzeczywistość własną „rzeczywistością”.

Obecnie jesteśmy w samym środku tego procesu, dlatego wszystko wydaje się tak szalone. Globalne kapitalistyczne klasy rządzące wdrażają nową oficjalną ideologię, innymi słowy, nową „rzeczywistość”. Tym właśnie jest oficjalna ideologia. To coś więcej niż zestaw przekonań. Każdy może mieć dowolne przekonania. Twoje osobiste przekonania nie stanowią

„rzeczywistości”.

Aby Twoje przekonania stały się „rzeczywistością”, musisz mieć moc narzucania ich społeczeństwu. Potrzebna jest siła policji, wojska, mediów, naukowych „ekspertów”, środowiska akademickiego, przemysłu kulturalnego, całej maszyny produkującej ideologię.

W tym procesie nie ma nic subtelnego. Likwidacja jednej „rzeczywistości” i zastąpienie jej inną to brutalny biznes. Społeczeństwa przyzwyczajają się do swoich „rzeczywistości”. Nie oddajemy ich dobrowolnie i łatwo. Normalnie, aby nas do tego zmusić, jest kryzys, wojna, stan wyjątkowy lub... śmiertelna globalna pandemia.

Podczas przechodzenia ze starej „rzeczywistości” do nowej „rzeczywistości” społeczeństwo zostaje rozerwane. Stara „rzeczywistość” jest demontowana, a nowa jeszcze nie zajęła jej miejsca. Wydaje się być czystym szaleństwem i w pewnym sensie tak jest. Przez pewien czas społeczeństwo jest podzielone na dwie części, ponieważ dwie „rzeczywistości” walczą o dominację. „Rzeczywistość” będąca tym, czym jest (tzn. monolityczna), jest to walka na śmierć i życie. Ostatecznie może zwyciężyć tylko jedna „rzeczywistość”.

To kluczowy okres dla ruchu totalitarnego. Musi zanegować starą „rzeczywistość”, aby wprowadzić w życie nową, a nie może tego zrobić rozsądkiem i faktami, więc musi to zrobić ze strachem i brutalną siłą. Musi terroryzować większość społeczeństwa w stan bezmyślnej masowej hysterii, którą można obrócić przeciwko tym, którzy opierają się nowej „rzeczywistości”.

Nie chodzi o namawianie czy przekonanie ludzi do zaakceptowania nowej „rzeczywistości”. Bardziej przypomina to prowadzenie stada bydła. Przestraszasz je na tyle, żeby się ruszały, a potem kierujesz nimi, gdzie chcesz, żeby poszły.

Bydło nie wie ani nie rozumie, dokąd zmierza. Po prostu

reagują na bodziec fizyczny. Fakty i rozum nie mają z tym nic wspólnego.

I to jest tak niesamowicie frustrujące dla tych z nas, którzy sprzeciwiają się wprowadzeniu „Nowej Normalności”, czy to podważając oficjalną narrację Covid-19, czy „Russiagate”, czy „Szturm na Kapitol USA” lub jakikolwiek inny element nowej oficjalnej ideologii.

I tak, to wszystko jedna ideologia, nie „komunizm” czy „faszyzm” czy jakakolwiek inna nostalgia, ale ideologia systemu, który faktycznie nami rządzi, ponadnarodowy globalny kapitalizm. Żyjemy w pierwszym prawdziwie globalno-hegemonicznym systemie ideologicznym w historii ludzkości. Jesteśmy w nim od 30 lat. Jeśli jesteś drażliwy w kwestii terminu „globalny kapitalizm”, śmiało nazwij go „globalizmem”, „kapitalizmem kumoterskim”, „korporatyzmem” lub jakąkolwiek inną nazwą, której potrzebujesz.

Jakkolwiek to nazwiesz, po upadku Związku Radzieckiego w latach 90. stał się bezkonkurencyjnym globalnie hegemonicznym systemem ideologicznym. Tak, istnieją ogniska wewnętrznego oporu, ale nie ma zewnętrznych przeciwników, więc jego postęp w kierunku bardziej otwartej totalitarnej struktury jest logiczny i całkowicie przewidywalny.

W każdym razie to, co było tak niesamowicie frustrujące, to fakt, że wielu z nas działa w iluzji, że prowadzimy racjonalny spór o fakty (np. fakty dotyczące Russiagate, Literal-Hitlergate, 9/11, broni masowego rażenia Saddama, Doumy, „powstanie z 6 stycznia”, oficjalna narracja Covida itp.) To wcale się nie dzieje. Fakty nic nie znaczą dla zwolenników systemów totalitarnych.

Możesz pokazać 'Nowym Normalianom' wszystkie fakty jakie tylko chcesz. Możesz pokazać im fałszywe zdjęcia ludzi zmarłych na ulicach w Chinach w marcu 2020 roku. Możesz pokazać im fałszywe przewidywane wskaźniki śmiertelności. Możesz

wyjaśnić, jak działają fałszywe testy PCR, w jaki sposób zdrowi ludzie zostali uznani za „przypadki medyczne”.

Możesz pokazać im wszystkie badania dotyczące nieskuteczności masek. Możesz wyjaśnić fałszywe liczby dotyczące „szpitalizacji” i „śmierci”, wysłać im artykuły o niewykorzystanych „szpitalach ratunkowych”, nietypowym współczynniku zgonów skorygowanym o wiek i populację, przytoczyć wskaźniki przeżycia osób poniżej 70. roku życia, zagrożenia i bezsensowność „szczepienia” dzieci.

Nic z tego nie zrobi najmniejszej różnicy.

Lub, jeśli kupiłeś narrację Covid-19, ale nie porzuciłeś całkowicie swoich zdolności krytycznych, możesz zrobić to, co ostatnio robił Glenn Greenwald. Możesz zademonstrować, jak korporacyjne media celowo kłamały, raz po raz, aby wywołać masową histerię wokół „terroryzmu wewnętrznego”. Możesz pokazywać ludziom filmy wideo „brutalnych krajowych terrorystów” spokojnie wchodzących do Kapitolu w jednym szeregu, jak grupa wycieczkowa do liceum, wpuszczona przez członków „Capitol Security”.

Możesz obalić niesławne „morderstwo przy użyciu gaśnicy” Briana Sicknika, które nigdy tak naprawdę się nie wydarzyło. Możesz wskazać, że przekonanie, że kilkaset nieuzbrojonych ludzi biegających po Kapitolu kwalifikuje się jako „powstanie”, „próba zamachu stanu” lub „terroryzm wewnętrzny”, jest urojeniem do tego stopnia, że □□ jest dosłownie szaleństwem. To również nie zrobi najmniejszej różnicy.

Mógłbym iść dalej i jestem pewien, że tak zrobię, ponieważ ideologia „Nowej Normalności” stanie się naszą nową „rzeczywistością” w ciągu najbliższych kilku lat. W tej chwili chodzi mi o to, że... to nie jest kłótnia. Globalne kapitalistyczne klasy rządzące, przywódcy rządów, korporacyjne media i zinstrumentalizowane przez nich masy Nowej Normalności

nie dyskutują z nami. Znają fakty. Wiedzą, że fakty zaprzeczają ich narracji. Nie obchodzi ich to. Nie muszą. Bo tu nie chodzi o fakty. Chodzi o władzę.

Nie mówię, że fakty nie mają znaczenia. Oczywiście mają znaczenie. Mają dla nas znaczenie. Mówię, rozpoznajmy co to jest. To nie jest debata ani poszukiwanie prawdy. Nowi Normalianie demontują jedną „rzeczywistość” i zastępują ją nową „rzeczywistością”. (Tak, wiem, że rzeczywistość istnieje w pewnym fundamentalnym sensie ontologicznym, ale to nie jest ta „rzeczywistość”, o której tutaj mówię, więc proszę nie przysyłać mi e-maili oczerniających Foucaulta i postmodernizm.)

Presja na dostosowanie się do nowej „rzeczywistości” jest już silna i będzie się pogłębiać, gdy paszporty szczepionkowe, publiczne noszenie masek, okresowe blokady itp. ulegną normalizacji. Ci, którzy się nie dostosują, będą systematycznie demonizowani, społecznie i/lub zawodowo wykluczani, segregowani i karani w inny sposób.

Nasze opinie będą cenzurowane. Zostaniemy „anulowani”, zdeponowani, zdemonizowani i w inny sposób uciszeni. Nasze poglądy zostaną oznaczone jako „potencjalnie szkodliwe”. Zostaniemy oskarżeni o szerzenie „dezinformacji”, o bycie „skrajnie prawicowymi ekstremistami”, „rasistami”, „antysemitami”, „teoretykami spiskowymi”, „antyszczepionkowcami”, „antyglobalnymi-kapitalistycznymi brutalnymi terrorystami krajowymi, ” lub po prostu mało znaczący „napastnikami seksualnymi” lub cokolwiek, co według nich zaszkodzi nam najbardziej.

Stanie się to zarówno w sferze publicznej, jak i osobistej. Zrobią to nie tylko rządy, media i korporacje, ale także twoi koledzy, przyjaciele i rodzina. Zrobią to obcy w sklepach i restauracjach. Większość z nich nie robi tego świadomie. Zrobią to, ponieważ Twój nonkonformizm stanowi dla nich egzystencjalne zagrożenie... negację ich nowej

„rzeczywistości” i przypomnienie rzeczywistości, której poddali się, aby pozostać „normalną” osobą i uniknąć opisanych powyżej kar.

To oczywiście nic nowego. Tak wytwarza się „rzeczywistość” nie tylko w systemach totalitarnych, ale w każdym zorganizowanym systemie społecznym. Ci u władzy instrumentalizują masy, aby wymusić zgodność z ich oficjalną ideologią. Totalitaryzm jest tylko jego najbardziej ekstremalną i niebezpiecznie paranoidalną i fanatyczną formą.

Tak więc, oczywiście, publikuj i udostępniaj fakty, zakładając, że możesz je ominąć cenzorami, ale nie oszukujmy się, z czym mamy do czynienia. Nie obudzimy Nowych Normalian faktami. Gdybyśmy mogli, już byśmy to zrobili.

To nie jest cywilizowana debata o faktach. To jest walka. Działaj odpowiednio.

Laboratorium w Bostonie zawiesza testy na koronawirusa po setkach fałszywych wyników



Laboratorium w Bostonie zawiesiło testy na koronawirusa z

Wuhan (COVID-19) po tym, jak dochodzenie wykazało prawie [400 fałszywie dodatnich wyników testów](#).

Na początku sierpnia *Departament Zdrowia Publicznego stanu Massachusetts* (MPDH) wszczął dochodzenie po tym, jak odnotowano niezwykle wysoki wskaźnik pozytywnych testów na COVID-19 w Orig3n, firmie biotechnologicznej, której klientami są dziesiątki domów opieki.

Dalsze dochodzenie wykazało, że było co najmniej 383 wyników fałszywie dodatnich w laboratorium Orig3n. Po ponownym badaniu wyniki okazały się negatywne.

Braki w Orig3n narażają pacjentów

Pod koniec ubiegłego miesiąca stan [powiadomił Orig3n](#) o „trzech istotnych brakach w certyfikacji, które narażają pacjentów na bezpośrednie ryzyko odniesienia obrażeń”. Obejmowało to błędy w zarządzaniu przez dyrektora oraz brak udokumentowania codziennej dezynfekcji sprzętu używanego do testów na koronawirusa. Następnie 4 września stan wydał oświadczenie o brakach w laboratorium genetyki.

Według MPDH około 60 domów opieki było lub nadal jest klientami Orig3n.

Jednym z domów opieki, które otrzymały fałszywie dodatnie wyniki, był ośrodek pielęgniarski Pines Edge w North Hill Retirement Community w Needham, Massachusetts. W rozmowie z *NBC News*, prezes i dyrektor generalny North Hill Ted Owens powiedział, że Pines Edge został powiadomiony, że 18 pracowników i jeden mieszkaniec uzyskał pozytywny wynik testu na obecność wirusa.

Ponieważ placówka nie wiedziała, że testy były niedokładne, umieścili rezydenta w izolatce, a pracownicy zostali odesłani do domu na płatne zwolnienie chorobowe.

„Poinformowaliśmy naszą społeczność mieszkańców, członków

rodzin i pracowników o zaistniałej sytuacji, co wywołało poważne zaniepokojenie. Koszty obiektu również były znaczące” - powiedział Owens. „Wyniki fałszywie dodatnie wywołały ogromny strach i niepokój wśród pracowników, mieszkańców i członków rodzin”.

Dopiero 10 sierpnia, dwa dni po tym, jak Orig3n zaprzestał testów, pozwolono Pines Edge zakończyć izolację mieszkańców i pozwolono pracownikom wrócić do pracy.

Cindy Dieter, której 99-letnia kuzynka mieszka w ośrodku, powiedziała, że „była zszokowana pomyłką. „Myślę, że testy były kiepskie” – powiedziała w wywiadzie dla *NBC Boston*. „Myślę, że kiedy jesteś połączony z domem opieki, musisz robić wszystko dobrze”.

Fałszywie pozytywne z powodu „błędu ludzkiego” twierdzi Orig3n

Od tego czasu rzecznik Orig3n powiedział *Gannett New England*, które jako pierwsze ujawniło sprawę na początku września, że „fałszywie pozytywne wyniki były wynikiem „błędu ludzkiego”, który pojawił się na początku procesu testów laboratoryjnych, powodując skażenie niektórych testów.

„1 sierpnia nasz zespół laboratoryjny wykrył fałszywie dodatnie wyniki w naszych testach COVID-19. Skontaktowaliśmy się z naszymi klientami i 8 sierpnia zawiesiliśmy testy na COVID-19 w naszym laboratorium w Bostonie” - powiedział dyrektor generalny Orig3n. Robin Smith. „Przetestowaliśmy również ponownie próbki, których dotyczy problem, zarówno wewnątrz, jak i w zewnętrznym laboratorium referencyjnym, i przekazaliśmy te wyniki naszym klientom. Następnie opracowaliśmy plan zapobiegania incydentom w przyszłości”.

„Obecnie pracujemy ze stanem MA, aby sfinalizować kroki, które umożliwią nam wznowienie testów w naszym laboratorium w Bostonie” – dodał.

Jednak skala błędnych testów Orig3n pozostaje niejasna. Według *The Boston Globe*, stanowe służby zdrowia nie [przebadały ponownie każdej próbki przetworzonej przez placówkę](#). Smith powiedział, że placówki Orig3n przetworzyły „dziesiątki tysięcy” testów na koronawirusa w ciągu ostatnich 90 dni dla klientów w całym kraju.

W następstwie doniesień o fałszywie pozytywnych wynikach, niektórzy z tych klientów zakończyli współpracę z Orig3n. W oświadczeniu z 9 września *Departament Zdrowia i Opieki Społecznej Północnej Karoliny* (NC DHHS), który również współpracował z Orig3n w zakresie testów, stwierdził, że zerwał współpracę z firmą.

„Po tym, jak NC DHHS dowiedziało się o obawach dotyczących dostawcy z Departamentu Zdrowia Massachusetts, wydano nakaz wstrzymania kontraktu z Orig3n, a wszystkie laboratoria zebrane w ostatnim tygodniu wydarzeń zostały przetworzone przez NC DHHS”, rzecznik prasowy dział powiedział.

Źródła:

[NBCNews.com](#)

[Boston25News.com](#)

[BostonGlobe.com](#)